

Sygn. akt: I C 94/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 stycznia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Jędrzejowie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Katarzyna Wysoczyńska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Dagmara Pałka

po rozpoznaniu w dniu 19 stycznia 2016 r. w Jędrzejowie na rozprawie

sprawy z powództwa Z. M.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki Z. M. kwotę 6000 zł (sześć tysięcy złotych) z odsetkami ustawowymi od dnia 19 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty

II. oddała powództwo w pozostałej części

III. zasądza od pozwanego (...) S.A. w S. na rzecz powódki Z. M. kwotę 2060,50 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt złotych 50/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

Sygn. akt I C 94/15

UZASADNIENIE

Wyroku z dnia 19 stycznia 2016 roku

W pozwie z dnia 4 marca 2015 roku Z. M. żądała zasądzenia na swoją rzecz od (...) Spółka Akcyjna w S. kwoty 6000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 marca 2014 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu swego żądania strona powodowa wskazała, że dochodzona kwota stanowi zadośćuczynienie związane z urazem i cierpieniami jakich doznała powódka w wyniku potrącenia jej w dniu 25 października 2013 roku przez kierującego samochodem T. (...) W. B.. Z. M. wskazała nadto, że w strona pozwana w ramach postępowania szkodowego przyznała jej kwotę 5000 zł tytułem zadośćuczynienia, która jej zdaniem jest zbyt niska, albowiem nie rekompensuje wszelkich krzywd związanych ze zdarzeniem z dnia 25 października 2013 roku.

W odpowiedzi na pozew z dnia 27 kwietnia 2015 roku strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu. W uzasadnieniu swego stanowiska (...) Spółka Akcyjna w S. wskazało, że żądanie powódki jest niezasadne, a przyznana jej kwota 5000 zł w ramach likwidacji szkody jest właściwa i adekwatna do zakresu szkody (k. 38 -40).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Wyrokiem z dnia 30 grudnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Jędrzejowie w sprawie sygn. akt II K 858/13 uznał W. B. za winnego tego, że w dniu 25 października 2013 roku w J. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, że w czasie kierowania samochodem marki T. (...) nr rej. (...) zbliżając się do oznaczonego przejścia dla pieszych będąc zobowiązanym do zachowania szczególnej ostrożności polegającej na zwiększeniu uwagi i dostosowaniu swego zachowania do warunków i sytuacji zmieniającej się na drodze w stopniu umożliwiającym odpowiednio szybkie reagowanie nie ustąpił pierwszeństwa znajdującej się na nim pieszej Z. M., czym doprowadził ją do potrącenia, w wyniku czego Z. M. doznała obrażeń ciała w postaci złamania szyjki anatomicznej kości ramiennej lewej i stłuczenia barku lewego, które spowodowały naruszenie czynności narządu ciała na okres powyżej siedmiu dni.

Dowód: akta sygn. II K 858/13.

Z miejsca zdarzenia powódka została zawieziona karetką do szpitala w J., gdzie wykonano powódce rtg, które wykazało złamanie szyjki anatomicznej lewej kości ramiennej ze złuszczeniem tj. przemieszczeniem odłamu dalszego oraz uraz stawu biodrowego lewego. Powódce w szpitalu założono opatrunek D. 'a.

Powódka leczyla się w poradni ortopedycznej, gdzie zalecono jej zajęcia rehabilitacyjne. Powódka wykonywała zabiegi fizykoterapii w grudniu 2013 roku, styczniu, marcu, wrześniu i październiku 2014 roku.

W październiku, listopadzie i grudniu 2013 roku powódce przepisano w związku z dolegliwościami bólowymi olfen, ketonal.

Tomografia komputerowa wykonana u powódki w styczniu 2014 roku wykazała, przebyte złamanie lewej kości ramiennej z wklonowaceniem odłamów, odcinkowe przejaśnienie w miejscu szczeliny przebytego złamania.

Przed wypadkiem powódka była sprawną osobą, prowadziła dom, pracowała w ogródku przydomowym. Tuż przed wypadkiem leczyla się z powodu niedowładu nerwu twarzewego lewego.

Aktualnie powódka ma trudności z wykonywaniem czynności domowych, np. wieszaniem firanek, wolniej pracuje w ogródku, nie może podnieść wysoko ręki. Cierpi ona także na zespół cieśni nadgarstka, którego związek z urazem z dnia 25 października 2013 roku jest wątpliwy.

Powódka zażywa paracetamol, czasami odczuwa dolegliwości bólowe ręki.

Powódka ma (...) lat, jest rencistką, mieszka z mężem we własnym domu. Ma ona z mężem także mieszkanie w G.. Powódka nie ma oszczędności i długów.

Dowód: dokumentacja medyczna (k. 6 – 19, 56 – 74, 100, 136,146 – 150, 248 - 249), opinia biegłego M. P. (k. 237 – 238, 260,266), zeznania powódki Z. M. (k. 82 - 83 + nagranie rozprawy z dnia 16 czerwca 2015 roku).

Powódka w ramach postępowania odszkodowawczego otrzymała od strony pozwanej kwotę 5000 zł tytułem zadośćuczynienia (okoliczność niesporna).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie jeżeli chodzi o kwotę 6000 zł i częściowo jeżeli chodzi o odsetki.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że bezspornym był fakt odpowiedzialności pozwanego. Okoliczność ta została przyznana przez stronę pozwaną.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w art. 444 § 1 kc (rozstrój zdrowia, uszkodzenie ciała) Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę.

W myśl wskazanego przepisu zadośćuczynienie pieniężne Sąd może przyznać tylko w przypadkach w ustawie przewidzianych m.in. w przypadku uszkodzenia ciała, nadto może przyznać to zadośćuczynienie wyłącznie w przypadku odpowiedzialności deliktowej (nie jest to możliwe w przypadku odpowiedzialności kontraktowej).

Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są powstanie szkody (uszczerbku w dobrach prawnie chronionych), czyn niedozwolony (zdarzenie, z którym ustawa wiąże obowiązek odszkodowawczy) oraz związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą (Komentarz do kodeksu cywilnego, księga trzecia - zobowiązania tom I Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1996 rok).

Uszkodzenie ciała polega na naruszeniu integralności fizycznej człowieka np. rany, złamania, natomiast rozstrój zdrowia polega na zakłóceniu w funkcjonowaniu poszczególnych organów bez ich widocznego uszkodzenia np. zatrucie (Komentarz do kodeksu cywilnego, księga trzecia - zobowiązania tom I pod redakcją Gerarda Bieńka Wydawnictwo Prawnicze Warszawa 1999 rok).

Niewątpliwym jest w ocenie Sądu, że powódka w dniu 25 października 2013 roku doznała urazu w postaci złamania szyki anatomicznej lewej kości ramiennej ze złuszczeniem tj. przemieszczeniem odłamu dalszego oraz uraz stawu biodrowego lewego.

Okoliczności te wynikając z dokumentacji medycznej powódki oraz opinii biegłego M. P..

Niewątpliwym w niniejszej sprawie było to, że uszczerbek na zdrowiu jakiego doznała powódka i uraz jaki został u niej stwierdzony zaraz po wypadku nastąpiły w związku z bezprawnym działaniem W. B., jakiego dopuścił się w dniu 25 października 2013 roku, a co wynika z wyroku w sprawie sygn. akt II K 858/13 i wskazanych wyżej dowodów.

Zatem w ocenie Sądu został spełniony warunek konieczny do zasądzenia na rzecz powódki stosownej kwoty zadośćuczynienia.

Przyznanie zadośćuczynienia nie jest obligatoryjne i zależy od uznania i oceny Sądu konkretnych okoliczności sprawy (wyrok SN z dnia 27.08.1969 roku I PR 224/69 OSNCP 1970 rok poz. 110).

Fakultatywność zadośćuczynienia nie oznacza jednak jego dowolności, a odmowa jego przyznania musi być obiektywnie uzasadniona.

Przepis art. 445 kc nie zawiera kryteriów jakimi Sąd winien się kierować ustalając wysokość zadośćuczynienia. Kryteria ta zostały natomiast wypracowane przez doktrynę jak również orzecznictwo, głównie Sądu Najwyższego.

Przyznanie zadośćuczynienia wiąże się zawsze z krzywdą, ujmowaną jako cierpienie fizyczne, ból oraz cierpienie psychiczne, czyli ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Ma ono na celu złagodzenie tych cierpień, jest rekompensatą za krzywdy i przyznaje się je jednorazowo (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8 lutego 2006 roku I ACa 1131/05 lex 194522).

Przyznając zadośćuczynienie Sąd winien kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia, uwzględniać wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Podstawowe znaczenie musi mieć rozmiar doznanej krzywdy, o którym decydują przede wszystkim rodzaj uszkodzeń ciała, nieodwracalny charakter, długotrwałość i przebieg leczenia, stopień cierpienia fizycznych i psychicznych, ich intensywność, wiek pokrzywdzonego (wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004 roku II CK 131/03 lex 327923; wyrok SN z dnia 9 listopada 2007 roku V CSK 245/07 lex 369691).

Zasada miarkowania zadośćuczynienia nie może oznaczać jednak przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości jak zdrowie, integralność cielesna, kryteria jego przyznania muszą być zawsze oceniane indywidualnie

w odniesieniu do konkretnego stanu faktycznego; wysokość zadośćuczynienia musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, przy uwzględnieniu skali i zakresu następstw uszkodzenia ciała i sytuacji życiowej poszkodowanego (wyrok SN z dnia 13 grudnia 2007 roku I CSK 384/07 lex 351187).

Powódka domagała się zasądzenia na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 6000 zł.

W ocenie Sądu okres leczenia powódki, podejmowane przez nią wielokrotnie zabiegi rehabilitacyjne, dolegliwości bólowe, ograniczenia w funkcjonowaniu w życiu codziennym przemawiały za przyjęciem zasadności żądania powódki.

Nie bez znaczenia jest i to, że powódka po wypadku przez dłuższy czas nosiła opatrunek, który unieruchamiał jej rękę, ograniczał jej ruchy oraz uniemożliwiał wykonywanie takich czynności jakie wykonywała przed wypadkiem.

Istotne jest i to, że przed wypadkiem powódka mogła podnosić rękę do góry, teraz tego już nie może robić, co znacząco ogranicza jej funkcjonowanie w życiu codziennym.

Sąd orzekając w sprawie miał na uwadze także wiek powódki. Nie jest ona już osobą młodą, przed wypadkiem cierpiała już na pewne dolegliwości, nadto w czasie zbliżonym

z wypadkiem stwierdzono u niej tzw. zespół cieśni nadgarstka, zatem kolejna dolegliwość tym razem związana z wypadkiem, była dla niej dużym obciążeniem stresowym, wiązała się ze wzmożonym poczuciem krzywdy i dolegliwościami bólowymi.

Co prawda biegły M. P. wskazał w swej opinii, że wątpliwym jest, aby tzw. zespół cieśni nadgarstka związany był z urazem z dnia 25 października 2015 roku, nie mniej zdaniem Sądu ograniczenia i dolegliwości bólowe związane z tym zespołem są spotęgowane przez uraz z dnia 25 października 2013 roku. Zatem, gdyby nie wypadek, to powódka nie odczuwałaby w takim stopniu swych „innych dolegliwości”, a co za tym idzie gdyby nie wypadek, to jej funkcjonowanie w życiu codziennym byłoby bardziej komfortowe. Z tych też względów należało przyjąć, że zdarzenie z dnia 25 października 2013 roku wywołało zarówno skutki bezpośrednie w postaci złamania szyki anatomicznej lewej kości ramiennej i urazu stawu biodrowego oraz związane z tym dolegliwości bólowe i cierpienia, jak i skutki pośrednie w postaci spotęgowania negatywnych odczuć związanych z dolegliwościami nie wynikającymi ze przedmiotowego zdarzenia.

Sąd decydując o wysokości zadośćuczynienia nie mógł pominąć także samych okoliczności zdarzenia, które dla powódki wiązały się z dużym stresem. Sam fakt uczestniczenia w zdarzeniu drogowym wiązał się w ocenie Sądu dla Z. M. z negatywnymi emocjami, wszak nie jest to coś normalnego z czym styka się ona każdego dnia. Zresztą dla każdego człowieka udział w jakimkolwiek zdarzeniu drogowym wiąże się ze strachem, szokiem i stresem. W ocenie Sądu te okoliczności nie wymagają specjalnego dowodzenia.

W ocenie Sądu przyznana przez (...) Spółka Akcyjna w S. kwota 5000 zł przez była zbyt niska i nie uwzględniała wszystkich wskazanych wyżej okoliczności. Nadto z uwagi na lakoniczność decyzji trudno było ocenić jej zasadność.

Nie bez znaczenia jest i to, że w ramach postępowania sądowego powódka została przebadana przez biegłego lekarza M. P., tymczasem w ramach postępowania szkodowego powódki nie badano, wydano zaoczną opinię tylko w oparciu o dokumentację medyczną. Gdyby powódka była zbadana przez lekarza strony pozwanej z pewnością kwota zadośćuczynienia w ramach postępowania szkodowego była by większa.

Należy dodać, że zdaniem Sądu, strona pozwana przyznając zadośćuczynienie miała na uwadze tylko i wyłącznie wysokość stwierdzonego przez siebie uszczerbku na zdrowiu powódki, pomijając negatywne odczucia i cierpienia powódki związane z przebiegiem, okolicznościami samego zdarzenia z dnia 25 października 2013 roku, do którego powódka

w ogóle się nie przyczyniła.

W ocenie Sądu z uwagi na wskazane okoliczności należało uznać za zasadne w całości stanowisko powódki co do żądania kwoty 6000 zł, przyjmując tym samym, że łączna kwota zadośćuczynienia należnego powódce w związku ze

zdarzeniem z dnia 25 października 2013 roku winna wynieść 11.000 zł. Na wskazaną kwotę zaliczono kwotę 5000 zł przyznaną przez stronę pozwaną jako kwotę niesporną.

Należy też dodać, że łączna kwota 11.000 zł nie jest w ocenie Sądu wygórowana, jest adekwatna do stopnia negatywnych przeżyć powódki, jej cierpień. Nadto kwota ta uwzględnia stopień zamożności społeczeństwa i samej powódki, której stopa życiowa kształtuje się na poziomie średnio zamożnym (ma ona własny dom, mieszkanie).

Sąd zasądził odsetki od dnia wyrokowania albowiem dopiero w tej dacie Sąd, ostatecznie mając na uwadze stan sprawy z dnia zamknięcia rozprawy, ustalił kwotę zadośćuczynienia. Rozstrzygające w tej sprawie były przede wszystkim opinia M. P. oraz zeznania powódki.

Sąd oddalił w pkt II wyroku żądanie zasądzenia odsetek za okres sprzed daty wyrokowania.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powódki, albowiem były jasne i logiczne. Strona pozwana nie kwestionowała także wiarygodności zeznań wskazanych osób.

Sąd uznał za wiarygodną opinię biegłego M. P.. Biegły opracował opinię zgodnie ze zleceniem Sądu, po uprzednim badaniu powódki i zapoznaniu się ze zgromadzoną dokumentacją medyczną.

O kosztach procesu orzeczono w pkt III orzeczono na podstawie przepisu art. 98 § 1 kpc w zw. z art. 108 kpc.

Powódka wygrała niniejszy proces zatem należał jej się zwrot poniesionych kosztów procesu. Powódka w niniejszej sprawie poniosła tytułem kosztów procesu kwotę 2060,50 zł, na którą złożyły się kwoty:

- 300 zł - opłata od pozwu

- 17 zł opłata skarbową od pełnomocnictwa

- 543,50 zł wydatek związany z opinią biegłego

- 1200 zł wynagrodzenie pełnomocnika ustalone od wartości przedmiotu sporu na podstawie § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. tj. 2013 poz. 461).

Wskazaną kwotę zasądzono na rzecz powódki w pkt III wyroku.